

stusa, to instytucja ze wszech miar przedziwna. Choć istnieje już od blisko 20 wieków, nie starzeje się nigdy. Żyjąc w pośrodku czasów, które przecież pochłaniają narody i państwa, nie doświadczają jednak na sobie ich korozyjnego działania. Rozwijają się bez przerwy⁶³.

Kraków—Częstochowa

Ks. MIŁOSŁAW KOŁODZIEJCZYK

V 58041

Ks. Tadeusz Szwagrzyk, Kraków—Częstochowa

B I N A C J A W ZARYSIE HISTORYCZNO - PRAWNYM

Binacja (*bina actio*) to dwukrotne odprawienie Mszy św. przez jednego kapłana, w tym samym dniu. Jako termin prawny, binacja, pojawia się po raz pierwszy dopiero w roku 1570.

Po kodyfikacji prawa kanonicznego, rządcy diecezji znacznie częściej, niż to było dawniej, korzystając z przysługującego im prawa zezwalają na binację, aby w ten sposób umożliwić i ułatwić wiernym obecność na Mszy św. w niedziele i święta, a przez to również ożywić wiarę i pobożność ludu.

Różna była na przestrzeni wieków karność kościelna co do liczby Mszy św., które każdy kapłan, w tym samym dniu mógł odprawiać.

W pierwszych wiekach kwestia binacji nie istniała, albowiem Msza św. odprawiana była na ogół tylko w niedzielę. W kościołach budowano początkowo tylko jeden ołtarz, na którym odprawiał biskup, a obecni kapłani, diakoni i inni duchowni asystowali w Mszy biskupiej. Z czasem wytworzył się zwyczaj tzw. koncelebry, która do dzisiaj ma jeszcze miejsce w Kościele Zachodnim, przy święceniach kapłańskich i konsekracji biskupiej¹. Były też znane w czasie roku kościelnego tzw. *dni aliturgiczne*, w które w ogóle nie odprawiano Mszy św.

Praktyka odprawiania kilku Mszy św. przez tego samego kapłana w ciągu dnia wytworzyła się na Zachodzie dość wcześnie. I tak np. św. Grzegorz Wielki († 604) mówi o trzech Mszach św. w dzień Bożego Narodzenia².

Do III wieku o binacji nie spotykamy żadnej wzmianki. W IV wieku, odprawianie Mszy św. zaczęto przenosić z godzin wieczornych na rano, a w Afryce i Hiszpanii odprawiano Mszę św. dwa razy dziennie: rano i wieczorem. W czasach współczesnych św. Augustynowi († 430) odprawiano tylko rano.

⁶³ J. Rosiak, TJ, *Chrystus Mistyczny*. w: Przegł. Powsz. 227 (149), 256.

¹ Por. RBL 13 (1960) 331—332.

² *Homilia 8 in Evangelium*: „Quia largiente Domino Missarum solemniter hodie celebratur sumus”.

Pierwsze ślady binacji spotykamy w liście papieża Leona Wielkiego z roku 445 do biskupa Aleksandrii. Ale prawdopodobnie nie chodziło tu jeszcze o właściwą binację, tylko o drugą Mszę św., bo był zwyczaj odprawiania jednej tylko Mszy św. tego samego dnia.

Początkowo przywilej odprawiania trzech Mszy św. w dzień Bożego Narodzenia, jak powiedzieliśmy powyżej, przysługiwał tylko papieżowi, następnie przed rokiem 1200 został rozciągnięty również na biskupów, a jeszcze później, jak zresztą dzisiaj przysługuje, kapłanom.

Oprócz uroczystości Bożego Narodzenia były jeszcze inne dni, w które kapłani mogli odprawiać również więcej niż jedną Mszę św. w danym dniu. Kardynał Bona sporządził wykaz tych dni i uroczystości³. Są to przeważnie takie dni, w których zbiega się kilka tajemnic uroczystych lub oficjów. I tak na dzień 1 stycznia były przewidziane dwie Msze św. do odprawienia, jedna z racji oktawy Bożego Narodzenia, druga na cześć Matki Bożej. Durandus († 1296) podaje liturgiczny powód tego zwyczaju: *Hac die duo festa concurrunt, scilicet parientis et partus; unde et duae Missae celebrantur, prima de pariente scilicet de Virgine... secunda est de partu, scilicet de Filio*⁴.

W Wielki Czwartek biskup odprawiał trzy Msze św.; pierwsza była połączona z przyjęciem pokutujących, w czasie drugiej miała miejsce konsekracja Olejów św., trzecia, wieczorem, na cześć Najśw. Sakramentu. W wigilię Wniebowstąpienia Pańskiego, oprócz Mszy św. z Dni Krzyżowych, odprawiano drugą, jako w wigilię uroczystości dnia następnego. Podobnie w Suche Dni, przypadające w oktawie Zesłania Ducha Świętego, odprawiano dwie Msze św., z racji podwójnego charakteru tych dni, jedną z oktawy, drugą z Suchych Dni⁵.

O podobnym zwyczaju świadczy także św. Tomasz z Akwinu⁶. W niektórych okolicach w uroczystość Wielkanocy, podobnie jak w Boże Narodzenie, kapłani odprawiali dwie lub trzy Msze św.⁷.

Istniał również dawny zwyczaj obchodzenia niektórych uroczystości świętych jako *dni politurgicznych*. Miał on miejsce najczęściej wtedy, jeżeli na jeden dzień przypadały dwie uroczystości świętych, albo święto zbiegało się z uroczystością Tajemnicy Pańskiej; wtedy takie podwójne święto obchodzono dwukrotnym odprawieniem Mszy św.

Powodu do kilkukrotnego odprawiania Mszy św. w uroczystość jednego świętego dostarczało także umieszczenie relikwii tego świętego w kilku kościołach; wówczas Mszą św. w każdym z tych kościołów chciano uczcić relikwie świętego. Stąd też, jeżeli papież w uroczystość Księcia Apostołów celebrował w kościele św. Piotra, to drugą Mszę św. odprawiał w bazylice św. Pawła. Tak więc w uroczystość Świętych Piotra i Pawła odprawiano

³ I. Bona, *Rerum liturgicarum libri duo*, Paris 1672, 1, 13, 6.

⁴ G. Durandus, *Rationale divinarum officiorum*, Venetiis 1609, 6, 5.

⁵ *Micrologus*, c. 54.

⁶ *Summa theol.*, 3, 83, 2 ad 2.

⁷ Bona, dz. cyt. s. 13.

dwie Msze św., a sakramentarz Gelazjański zawiera nawet cztery formularze mszalne na ten dzień.

Podobnie dwie różne Msze św. odprowadzono w dniu 20 stycznia, w uroczystość św. Fabiana i Sebastiana. W dniu św. Felicyty i jej synów odprowadzono trzy Msze św., ponieważ relikwie ich spoczywały w trzech różnych miejscach miasta. Św. Wawrzyńca czczono w kilku kościołach i dlatego oprócz Mszy św. w wigilię, w dzień święta odprowadzono jeszcze dwie inne Msze. Analogicznie było w uroczystość św. Jana Chrzciciela. Były to, jak już wspomnieliśmy, dni polityrgiczne, w które w miejscach świętych Rzymu binowano. Początkowo czynił to tylko papież lub kapłan przez niego delegowany, dając w ten sposób początek binacji w ogóle.

Zatem istniały powody liturgiczne, które zezwalały, względnie nakazywały kapłanowi odprowadzać w pewne dni więcej Mszy św. Wynika z tego, że binacja była dozwolona, a nieraz nawet nakazana, gdy tego wymagała jakaś nadzwyczajna potrzeba. I tak np. kapłan, który zarządzał kilkoma parafiami, odprowadzał możliwie w każdym kościele parafialnym, Mszę św. w niedzielę. Następnie pogrzeb, ślub, przybycie pielgrzymki, a nawet samo tylko pobożne życzenie kapłana, mogło być dostatecznym powodem binacji.

Widoczny stał się też tutaj wpływ prawa germańskiego, które podkreślało wszędzie prawo prywatne, stąd i binacja nie tylko z racji dobra ogółu, ale także z pobudek czysto osobistych. Np. św. Grzegorz z Tours († 595) binuje z pobożności. Podobnie i inni odprowadzali nawet po kilka Mszy św. w jednym dniu *ex mera devotione*.

Według świadectwa Walafrzyd Strabo⁸, papież Leon III († 816), odprowadzał siedem, a nieraz i więcej Mszy św. dziennie. Św. Ulrich, († 937), biskup Augsburga, św. Norbert († 1134), św. Albert celebrowali zwykle dwa razy dziennie⁹.

Za czasów Karola Wielkiego klasztory w St-Gallen i Mehreran miały wzajemną umowę, iż po śmierci któregośkolwiek z współbraci zakonnych każdy zakonnik-kapłan, po otrzymaniu wiadomości, odprowadzi w tym dniu trzy Msze św. za spokój duszy zmarłego¹⁰. W tym też czasie mnożą się dni polityrgiczne.

Oprócz Mszy św. z dnia odprowadzono często Msze wotywnie w specjalnej intencji kapłana, czy też wiernych, a znane były już one w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Wspomina o nich Ambrozjaster, św. Augustyn, św. Grzegorz z Tours...¹¹. W dzień zmarłego odprowadzono zwykle trzy Msze św.

Wspomniany powyżej Walafrzyd Strabo podaje nam istniejącą w IX wieku praktykę binacji i wyjaśnia jej przyczyny w słowach: *Diversitas quaedam inter sacerdotes oboriri solet, quia est talis, qui semel tantum in die Missam celebrare velit, nimirum credentes idem mysterium Passionis*

⁸ W. Strabo, *De eccles. rerum orordiis*, c. 21.

⁹ Bona, dz. cyt.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Por. RBL 13 (1960) 333—334.

Christi cunctarum necessitatum esse generale subsidium. Alius vero bis, ter, vel quotienslibet eadem mysteria in die iterare congruum putat, credentes tanto amplius Deum ad misericordiam flecti, quanto crebrius Passio Christi commemoratur. Et fortasse consuetudinem suam inde confirmandum existimant, quia Romanorum usus habet duas vel tres inter-duum unius solemnitatis facere Missas, ut in Nativitate Domini Salvatoris, et aliquorum festis Sanctorum. Et revera non esse absurdum crediderim, si, dum plures in una die faciendae sunt Missae, unus sacerdos duas vel tres, necessitate hoc accedit, quod totius Ecclesiae usus habet saepius Missas agere pro vivis, pro defunctis, pro eleemosynis, et aliis diversis causis, quod etiam officia his attributa testantur¹².

Ta różnorodność w liczbie odprawianych Mszy św. zbyt długo ostać się nie mogła, tym bardziej, że dowolność binacji pozostawiona zainteresowanym, łatwo mogła w tym czy innym wypadku przyczynić się do nadużyć, kiedy można było celebrować kilka razy dziennie i to nie tylko z powodów liturgicznych, ale także prywatnych, osobistych.

Poza tym w VIII wieku zamiast ofiar składanych przez wiernych w naturze podczas Mszy św. na utrzymanie duchowieństwa, wprowadzono stypendia czyli ofiary pieniężne, jakie dawano duchownemu z racji odprawienia Mszy w określonej intencji. Ta praktyka w wieku X i XI stała się w pewnych wypadkach okazją do nadużyć. Aby zadośćuczynić nagromadzonemu nieraz stypendiom, wprowadzono tzw. msze bifaciatæ, trifaciatæ¹³ etc. polegające na tym, że części zmienne powtarzano tyle razy ile było stypendiów, ofiarowanie zaś i kanon odczytywano tylko raz. Zwyczaj ten szczególnie rozpowszechnił się we Francji.

Te i podobne nadużycia stały się powodem do ostrego napiętnowania takich niedozwolonych praktyk przez papieży i synody. I tak synod angielski¹⁴ odbyty w 967 roku, jak również niemiecki¹⁵ w Seligenstadt w roku 1022, postanawiały, żeby żaden kapłan więcej niż trzy Msze św. w jednym dniu nie odprawiał. Papież Aleksander II (1061—1073), mówi, że wystarczy, jeżeli kapłan jeden raz na dzień celebrowa, nie gani jednak tych, którzy z koniecznej potrzeby dwie Msze św. jednego dnia odprawiali; potępia zaś zdarzające się nadużycia¹⁶.

Pod koniec XII wieku, Odo, biskup paryski, w statutach synodalnych z roku 1098 postanawia, że binacja jest dozwolona tylko w wypadku koniecznej potrzeby, jeżeli nie ma innego kapłana, a nawet żąda, aby w uroczystość Bożego Narodzenia, tam gdzie jest trzech kapłanów, każdy z nich tylko jedną Mszę św. odprawiał, dodając jednak, że papież i biskupi odprawiają w tym dniu po trzy Msze św.¹⁷.

¹² W: Strabo, dz. cyt.

¹³ Por. Grupp, *Kulturgeschichte der Mittelalter*, IV, 306.

¹⁴ I. Harduin, *Collectio maxima conciliorum generalium et provincialium*, XI, 662.

¹⁵ J. Hartzheim, *Concilia Germaniae*, III, 56.

¹⁶ C. 53, D. 1, *de consecr.*

¹⁷ Mansi, *Supplementa ad Labbeum*, II, 774. — Przed rokiem 1200,

W XII wieku była znana tzw. *missa sicca*. Odprawiano ją z prywatnej pobożności kapłana, a nie za stypendium, bez ofiarowania i kanonu. Pińsk¹⁸ tego rodzaju msze suche wyprowadza stąd, że po Mszy eucharystycznej odprawiały się jako rodzaj komemoracji Mszy innej na dany dzień przypadającej. Ponieważ nie wolno było binować na skutek zakazów synodalnych i papieskich, jak wyżej, dlatego msza sucha miała być środkiem zastępczym. Chodziło więc pierwotnie o komemorację z drugiego formularza mszalnego; stąd odmawiano z niego modlitwy, a opuszczano wszystko, co już odmówione zostało przy Mszy św. eucharystycznej. A więc opuszczało się: *prefację, Sanctus, Kanon, Pater noster, Agnus Dei*. Od Offertorium przechodziło się do antyfony *Communio*. Odpadały wszystkie *Dominus vobiscum*, także w tym wypadku *Gloria i Credo*. Wszystko to odprawiało się *in cornu epistolae*, głośno, ale bez żadnych ceremonii.

Z biegiem jednak czasu *missa sicca* stawała się samodzielnym obrzędem (XIII w.), spełnianym tylko w albie (komży) i stule. Taka msza sucha odprawiała się nieraz w domu chorego, odmawiano wtedy formularz mszalny z dnia aż do *Sanctus* włącznie, opuszczano Kanon, rozpoczynając dopiero od *Oremus. Praeceptis salutaris*, aż do *Per omnia saecula*, udzielano Komunii św. pod postacią chleba, potem następowała modlitwa post communionem.

W ten sposób msza sucha stała się w średniowieczu ulubionym nabożeństwem dla wiernych. W niektórych klasztorach istniał przepis, że zakonnik po Mszy konwentualnej, miał odprawić w swej celi mszę suchą. Poza tym przy różnych sposobnościach, tam gdzie nie można było odprawić Mszy św. właściwej, np. przy ślubach lub pogrzebach popołudniowych, uciekano się do mszy suchej.

Dalszym rozwinięciem jednostronnym miała być tzw. msza okrętowa i msza myśliwska (*nautica, navalis-veneratoria*). Msza okrętowa odprawiała się na morzu. Ruchy okrętu, wzburzone morze nie pozwalały na odprawienie Mszy św. eucharystycznej w ogóle, albo narażały ją na wielkie niebezpieczeństwo. Podobnie msza myśliwska, często w pośpiechu odprawiana dla myśliwych, świadczy o tym, że msza sucha miała zastąpić Mszę św. eucharystyczną w pewnych wypadkach życia codziennego czy towarzyskiego.

Sobór Trydencki w dekrete z dnia 17 września 1562 r., o nadużyciach przy Mszy św. na sesji XXII formalnie nie zakazał mszy suchej. Wyszła z użycia powoli. Kardynał Bona († 1679) mówi o niej: *Dzisiaj jak myślę, wszędzie już jest zniesiona i usunięta wskutek żarliwości i troskliwości biskupów*. W rzeczywistości ustała w XVIII wieku pod wpływem papieża Benedykta XIV¹⁹.

jak powiedzieliśmy powyżej, przywilej ten rozciągnięty został na biskupów, a jeszcze później na kapłanów.

¹⁸ *Jahrbuch für Liturgiewissenschaft* 4 (1924) 90.

¹⁹ Por. Wł. Hoza k o w s k i, *Dzieje Mszy świętej*, Poznań 1933, 250—251.

Charakterystycznym przyczynkiem do dziejów mszy suchej jest *Ordo missae* Burcharda (†1506), kanonika ze Strassburga, a później mistrza ceremonii w Rzymie. *Ordo* to drukowane także w Krakowie (1529), jest ważnym źródłem do obrządków rzymskich przed reformą papieża św. Piusa V.

Wracając do binacji należy zaznaczyć, że w sposób stanowczy zakazał binacji w całym Kościele papież Innocenty III w 1212 roku²⁰. W odpowiedzi na pismo biskupa Worcester, tenże papież pisał: *Respondemus quod excepto die Nativitatis Dominicæ, nisi causa necessitatis suadeat, sufficit sacerdoti semel in die unam Missam solummodo celebrare*²¹.

Mamy w tej odpowiedzi nie życzenie czy radę, ale wyraźny rozkaz. Synody następnych wieków w odpowiedzi papieża Innocentego III widziały zarządzenie prawne, które albo powtarzały je dosłownie, albo powoływały się jako na obowiązujące prawo. Tą samą drogą szła powszechna praktyka Kościoła, jednoznaczna interpretacja kanonistów, zaliczając tu i papieża Benedykta XIV²². Odpowiedź papieża Innocentego III potwierdził jego następca Honoriusz III (1227), oświadczając, że to prawo obowiązuje wszystkich kapłanów bez względu na godność²³.

W tym też duchu rozwijało się prawodawstwo synodalne. Synod londyński z roku 1200 dopuszczał binację, tylko w wypadku koniecznej potrzeby i tylko na dwie Msze pozwalał²⁴.

Synod odbyty w Lambert²⁵ i konstytucje synodalne Ryszarda Poore biskupa z Salisbury (1217), postanawiały, że oprócz Bożego Narodzenia i Wielkanocy, tylko w wypadku nagłej potrzeby można w jednym dniu dwie Msze św. odprawiać.

Statuty synodu w Oxfordzie²⁶ z roku 1222, uznawały nagłą potrzebę w wypadku konieczności odprawienia egzekwii, których odłożyć nie było można, a oprócz uroczystości Bożego Narodzenia, przyznawały i Wielkanocy przywilej odprawiania kilku Mszy przez jednego kapłana. Takie same uchwały zawierał synod prowincjonalny szkocki²⁷ z roku 1225, synod worcesterski²⁸ z 1240 r.

W Niemczech podobna istniała praktyka. Synod trewirski z roku 1227 przyznawał jedynie uroczystości Bożego Narodzenia liturgiczny przywilej odprawiania trzech Mszy św. w jednym dniu i ograniczał prawo binacji do takich tylko wypadków, jeżeli oprócz Mszy za zmarłych, okaże się konieczna potrzeba odprawienia drugiej Mszy św. dla pielgrzymów,

²⁰ Por. *Lexicon für Theologie und Kirche*, Freiburg in Br. 1931, II, 360.

²¹ C. 3, X, III, 41.

²² *Const. Declarasti Nobis*, § Igitur omittentes.

²³ C. 12, X, III, 41.

²⁴ Harduin, VI, 1957.

²⁵ Tamże, VI, 1974.

²⁶ Tamże, VII, 116.

²⁷ Mansi, II, 945.

²⁸ Harduin, VII, 340.

gości, chorych lub nowożeńców²⁹. Również synod münsterski z 1279 r. dopuszczał binację tylko w „wypadkach uznanych przez prawo” tzn. z konieczności, gdy oprócz Mszy św. z dnia, jakiś słuszny powód, jak np. nabożeństwo pogrzebowe, drugiej Mszy wymagał³⁰. Według synodu kolońskiego, odbytego około 1280 r., każdy kapłan mógł tylko raz na dzień celebrować, z wyjątkiem nagłej potrzeby, kiedy oprócz Mszy *de die*, należy odprawić Mszę za zmarłego³¹. Kilkadziesiąt lat później, a mianowicie w 1335 r., Warlam arcybiskup koloński³² ogłosił ekskomunikę na każdego kapłana, który bez koniecznej potrzeby, ośmieliłby się dwa razy w jednym dniu celebrować.

We Francji i Hiszpanii znajdujemy przepisy synodalne o podobnej treści co do binacji. Synody francuskie w Paryżu³³ z roku 1212 i Rouen³⁴ z roku 1231 i hiszpański prowincjonalny odbyty w Tarragonie³⁵ w roku 1239, wydały statuty ograniczające binację do tych samych wypadków, jakie podano w synodzie trewirskim i dodały do tego wyraźny warunek, jeżeli nie ma innego kapłana. Statuty synodu w Le Mans³⁶ z roku 1247 i w Clairmont³⁷ z roku 1268, uznały binację tylko wtedy za dozwoloną, jeżeli w takie święto lub dzień Wielkiego Postu trzeba było odprawić pogrzeb zmarłego. Oprócz tego statuty synodu w Le Mans przyznawały uroczystościom Bożego Narodzenia i Wielkanocy przywilej trzech Mszy św., a synod w Clairmont ograniczał ten przywilej tylko do Bożego Narodzenia.

Ze wszystkich przepisów owych czasów uchwały synodu odbytego w Nîmes³⁸ w 1284 r. są najbardziej zbliżone do obowiązujących dzisiaj przepisów co do binacji.

Jeżeli chodzi o Hiszpanię, to statuty synodu odbytego w Walencji³⁹ w roku 1255 i synodu toledańskiego⁴⁰ z roku 1324, przyznają jedynie uroczystości Bożego Narodzenia przywilej odprawiania trzech Mszy św. przez jednego kapłana i ograniczają binację do nadzwyczajnych tylko wypadków.

We Włoszech, synod który odbył się w Lukce⁴¹ w roku 1308, pozwala na binację, oprócz Bożego Narodzenia, tylko wtedy, jeżeli jest ważny powód, a drugi synod ravenateński⁴², z roku 1311, powtarza po prostu

²⁹ Harzheim, III, 532.

³⁰ Tamże, III, 646.

³¹ Labbeus-Coletti, XIV, 682.

³² Harzheim, IV, 434.

³³ Labbeus-Coletti, XIII, 823.

³⁴ Harduin, VII, 186.

³⁵ Mansi, II, 1060.

³⁶ Tamże, II, 1138.

³⁷ Harduin, VII, 592.

³⁸ Tamże, VII, 919.

³⁹ Tamże, III, 1908.

⁴⁰ Labbeus-Coletti, XV, 278.

⁴¹ Mansi, III, 313.

⁴² Labbeus-Coletti, XV, 52.

dekrety papieży: Aleksandra II i Innocentego III, pozwalając na binację tylko „według kanonicznych przepisów” i tylko „w wypadkach wskazanych przez prawo”.

W początkach XVI wieku samowolna binacja staje się znów przedmiotem narad synodalnych, np. synod prowincjonalny florencki⁴³ w r. 1517, na kapłana odprawiającego dwie Msze św. w jednym dniu, bez powodów jakie wskazywało prawo, naznacza karę pięciu dukatów.

U nas nie obeszło się też bez nadużyć. W statutach wieluńsko-kaliskich Mikołaja Trąby z roku 1420, czytamy: *Prohibitum... ut nullus sacerdos plures Missas debeat dicere una die, excepta solemnitate Nativitatis Domini et in casibus specialiter reservatis. Quia tamen sacerdotum avaritia ausu temerario, ut plures oblationes capiant, in diversis ecclesiis praesumunt dicere plures Missas, praesenti statuto firmiter prohibemus, ut nullus sacerdos de cetero plures Missas uno die, nisi, ut premittitur, audeat celebrare; contrarium faciens ad arbitrium superioris puniatur*⁴⁴.

Sobór Trydencki nie zajmował się wprost tą kwestią; upoważnił tylko biskupów⁴⁵ jako rządców diecezji, by oni jako delegaci Stolicy Apostolskiej czuwali i w razie potrzeby usuwali wszelkie nadużycia związane z ofiarą Mszy św., stosując odpowiednie kary kościelne względem winnych przestępstwa, nie wykluczając cenzur.

Tak więc prawodawstwo kościelne począwszy od XIII wieku, przyznawało jedynie uroczystości Bożego Narodzenia, przywilej odprawiania trzech Mszy św. przez jednego kapłana, stwierdzając zarazem, iż kapłan według swego upodobania nie ma prawa odprawiania w jednym dniu kilku Mszy św., i że do tego wymagana jest *iusta causa*, którą stanowi *necessitas fidelium*, a osąd o tym czy taka konieczność istnieje należała do biskupa lub proboszcza. Ale nawet i w takich wypadkach kapłan mógł dwie tylko Msze odprawiać i stąd nazwa binacji.

Wielki reformator św. Karol Boromeusz, zaraz na pierwszym synodzie prowincjonalnym odbytym w Mediolanie w roku 1565, powołując się na uchwały trydenckie, odwołał wszystkie dotychczasowe pozwolenia na binację, wydane przez biskupów i za nieważne ogłosił⁴⁶. Piętnaście lat później na piątym synodzie prowincjonalnym (1580), odwołano znowu dotychczasowe pozwolenia i zaostrozono przepisy odnośnie binacji⁴⁷.

Synod odbyty w Bordeaux⁴⁸ w 1583 r., ograniczał prawo biskupów co do dawania pozwolenia na binację, zaznaczając, iż mogą to czynić tylko dla bardzo ważnych powodów i tylko roztropnym kapłanom i na czas

⁴³ Mansi, V, 432.

⁴⁴ *Statuty Synodalne Wieluńsko-Kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420*, Kraków 1951, s. 70.

⁴⁵ Sessio XIII: *Decr. de observandis et evitandis in sacrificio Missae*.

⁴⁶ *Acta Ecclesiae Mediolanensis*.

⁴⁷ Tamże, s. 271.

⁴⁸ Labbeus-Coletti, XXI, 751.

krótki. Św. Turybjuusz arcybiskup z Limy⁴⁹, na synodzie diecezjalnym odbytym w Limie⁵⁰ w 1592, sprawę binacji wziął za przedmiot swej reformatorskiej działalności.

Wypada jeszcze wspomnieć o zwyczaju odprawiania trzech Mszy św. w Dzień Zaduszny, a który pochodzi z XV wieku z Hiszpanii. Kiedy papież Benedykt XIV w roku 1748 rozszerzył ten zwyczaj na całą Hiszpanię i Portugalie, to równocześnie zastrzegł, że tam gdzie przywilej ten wchodzi jako nowy, kapłani mogą brać stypendium tylko za jedną Mszę św., drugą natomiast, względnie drugą i trzecią należy aplikować za dusze w czyśćcu⁵¹. Obecnie w Dniu Zadusznym, jak wiemy, każdy kapłan może odprawić trzy msze św. na mocy konstytucji Apostolskiej papieża Benedykta XV, z dnia 10 sierpnia 1915 roku. Natomiast w roku 1870 ukazało się prawo ogólne zabraniające brać stypendium za drugą Mszę św.

Po przedstawieniu historii odprawiania jednej względnie więcej Mszy św. przed Kodeksem Prawa Kanonicznego zapytajmy się dlaczego Kościół zakazywał odprawiania więcej Mszy w jednym dniu przez tego samego kapłana. G. Oesterle⁵² daje następującą odpowiedź: *Praecipua causa videtur fuisse, ut omnis occasio et suspicio avaritiae longe amoveatur a sacerdotibus*. Do takiej właśnie odpowiedzi łatwo dojść, jeśli weźmie się pod uwagę wypowiedź, wyżej podaną, papieża Aleksandra II, w której mowa o kapłanach odprawiających więcej Mszy *pro pecuniis aut adulationibus saecularium*. Na to powołują się też i uskarżają liczne statuty synodalne, widząc tu źródło nadużyć⁵³.

Tak więc już w prawie przedkodeksowym binacja dozwolona była jedynie dla religijnych potrzeb wiernego ludu, a nigdy dla zysku i korzyści celebrującego kapłana. Już papież Innocenty III w cytowanym c. 3, zabraniał binacji, bez koniecznej potrzeby.

Według wypowiedzi papieża Benedykta XIV i opierających się na nich rozporządzeń kongregacji Stolicy Apostolskiej, powyższy konieczny powód znajduje się jedynie wówczas, gdy w braku drugiego kapłana, binacja umożliwia uczestniczenie w Mszy św. wiernym w dniach, w których do tego prawem są obowiązani. Inne, podawane przez dawniejszych teologów powody binacji nie zostały uznane przez Benedykta XIV⁵⁴.

Konieczna przyczyna, wystarczająca do pozwolenia na binację, miała miejsce wtedy, jeżeli parafia pozbawiona była własnego proboszcza i z tego powodu, albo chwilowo, albo na czas dłuższy przez proboszcza sąsiedniej parafii miała być obsługiwana⁵⁵.

⁴⁹ P. Gaspari, *Codicis Juris Canonici Fontes*, Romae 1924, II, n. 365, § 6.

⁵⁰ Tamże, II, n. 365, § 3.

⁵¹ Por. RBL 12 (1959) 575—577 i 582.

⁵² G. Oesterle *Apollinaris* 32 (1959) 144.

⁵³ Tamże 144—145.

⁵⁴ Benedictus XIV, *Constitutio Declarasti Nobis*, § *Quamvis nonnulli*; *De Sacrificio Missae*, 3, 5, 3.

⁵⁵ Benedictus XIV, *De Sacrificio Missae*, 3, 5, 4.

Z parafią wakującą na równi stawiano i taką parafią, której proboszcz z powodu choroby lub innej nieprzewycięzonej przeszkody, nabożeństwa parafialnego odprawić nie był w stanie i za którego, oprócz sąsiedniego proboszcza obowiązanego do celebrowania we własnym kościele, żadnego innego zastępcy znaleźć nie było można.

Sam jednak wakans parafii nie wystarczał, by zarządzający nią sąsiedni proboszcz upoważnionym był do binacji. Do tego musiał dochodzić jeszcze warunek: *jeżeli mieszkańcy obydwóch parafii nie są w możności schodzić się na nabożeństwo do jednego kościoła*⁵⁶. Chodzi tu nie tylko o odległość danych miejscowości, ale i inne zewnętrzne przeszkody, jak złe drogi, pora roku i tym podobne⁵⁷.

Wystarczającym powodem do pozwolenia na binację była też mała i niewystarczająca liczba kapłanów w licznych lub rozległych parafiach, gdzie znaczna część wiernych tych parafii, nie była w stanie być na Mszy św., jeżeli każdy kapłan tylko jedną Mszę św. odprawiał⁵⁸.

Również i ta okoliczność, że kościół nie jest dość duży, by pomieścić wszystkich wiernych, była słusznym i wystarczającym powodem do binacji⁵⁹.

W braku kapłanów i w ucisku prześladowania od heretyków i niewiernych widział papież Benedykt XIV, także wystarczający powód do binacji.

Dalej trzeba dodać, że potrzeba niekoniecznie musiała być bezwzględna, owszem wystarczała konieczność względna do słusznej binacji. Na zapytanie pewnego biskupa w tej materii, Stolica Apostolska w dniu 9 maja 1848, odpowiedziała: *Noverit ergo Amplitudo Tua necessitatem huiusmodi, de qua sermo est, veram quidem, sed moralem intelligi, non autem absolutam, de qua proinde dijudicare in singulis casibus pendet a prudenti iudicio, inspectis circumstantiis*⁶⁰.

Ponieważ jednak rzeczywista potrzeba do dwukrotnego odprawiania Mszy św. zachodzić musiała, binacja nie mogła mieć miejsca, jeżeli przez nią ułatwiałoby się tylko, lub dla niewielu osób umożliwiało uczestniczenie w Mszy św. Tak oświadczyła Stolica Apostolska w roku 1842 Wikariuszowi Apostolskiemu z Limburga, że odprawianie drugiej Mszy św. w kaplicy domowej jest niewłaściwe, i że udzielone pozwolenie na binację odwołane być powinno⁶¹.

Co się tyczy liczby osób, dla których binacja mogłaby być usprawiedliwiona, to papież Benedykt XIV⁶² nie przyjął zdania dawniejszych teologów, według których wolno jest odprawiać drugą Mszę św., jeżeli inaczej pojedyncze osoby Mszy św. wysłuchać by nie mogły. Przeciwnie pa-

⁵⁶ *De Synodo dioec.*, 6, 8, 2.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ *De Sacrificio Missae*, l. c., 4.

⁵⁹ *Const. Declarasti Nobis*, § *Ea potissimum*.

⁶⁰ *Acta S. Sedis*, VI, 561.

⁶¹ *Acta S. Sedis*, VI, 549.

⁶² *De Sacrificio Missae*, 9, 5, 3.

piez ten wymaga takiej liczby wiernych... *ut nisi alicui sacerdoti duas Missas eodem die celebrandi potestas conceditur, Ecclesiae mandato plures non satisfacerent*⁶³. Jaka jednak liczba dostateczna, w tym względzie być miała, nie było oznaczone bezwzględnie, ale w każdym pojedynczym wypadku wszystkie okoliczności należało rozważyć.

Jak pod względem liczby osób, tak samo i pod względem odległości wiernych od parafialnego kościoła, trudno było stanowczą oznaczyć zasadę, kiedy okoliczność ta wystarczyć mogła do binacji. Na liczne pytania biskupów w tej materii św. Kongregacja Soboru odpowiadała zawsze, iż sami biskupi po sumiennym zbadaniu wszystkich okoliczności, wyrokować mają o potrzebie binacji⁶⁴.

Z tego cośmy powiedzieli dotychczas wynika, że pierwszym warunkiem do uzasadnionej binacji jest rzeczywista i konieczna potrzeba drugiej Mszy św. dla wiernych. Zachodzi teraz pytanie, do kogo należała decyzja o zaistnieniu takiej koniecznej potrzeby w danym wypadku? Z wypowiedzi papieża Benedykta XIV⁶⁵ wynika, że do biskupa należy sąd o istnieniu koniecznej potrzeby, a zatem i od tego osądu zależało upoważnienie do binacji. W wypadku nagłej konieczności, niemożliwość odniesienia się do biskupa, upoważniała sąsiedniego proboszcza do jednorazowej binacji bez uprzedniego pozwolenia władzy diecezjalnej⁶⁶.

Ponieważ binacja z tego tylko powodu była dozwolona, by wierni mogli wypełnić ciężący na nich obowiązek obecności na Mszy św., z tego wynika, że udzielano pozwolenia na binację tylko w niedziele i święta nakazane. W święta zaś zniesione lub uroczystości cywilne ani o *causa necessitatis*, ani zatem i o binacji mowy być nie mogło⁶⁷. Kiedy biskup z Namur popierając pobożność wiernego ludu, prosił Stolicę Apostolską, aby tym kapłanom jego diecezji, którzy z powodu ogólnego braku duchowieństwa mają pozwolenie odprawiania dwóch Mszy św. w niedziele i święta, dozwolonym było jeszcze czynić to samo w uroczystości zniesione, otrzymał odpowiedź odmowną: *Non expedire*, dnia 11 września 1841 roku.

Tylko konieczna potrzeba, zdaniem papieża Benedykta XIV, może usprawiedliwić binację; ale potrzeba taka już nie istnieje, skoro jest inny kapłan, który jedną z koniecznych Mszy św. odprawić może. I dlatego biskup winien ściśle przestrzegać... *nec ullo modo perferre, ut sacrificium interent parochi, quibus non deest alius sacerdos, qui diebus festivis populo ministret*. Tenże papież podkreśla następnie, że powtórne celebrowanie Mszy św. jednego dnia, nie stanowi przywileju proboszcza ani też wyłącznego jego prawa, ale jest to tylko skutek potrzeby złagodzenia

⁶³ *Const. Apostolicum Ministerium*, d. 30 maii 1753 a.

⁶⁴ *Acta A. Sedis*, VI, 559.

⁶⁵ *De Sacrificio Missae*, 3, 5, 2.

⁶⁶ *Const. Declarasti Nobis*, § *Tui praeterea*.

⁶⁷ *Por. Acta S. Sedis*, I, 10: *Instructio de facultate iterandi Missam* § 5.

prawa, zalecającego odprawienie jednej tylko Mszy św. na dzień⁶⁸. W konstytucji *Declarasti Nobis* oświadcza dalej papież Benedykt XIV, że biskup ma prawo, każdego kapłana, który by w takiej koniecznej potrzebie nie chciał dopomóc proboszczowi, zmusić do odprawienia Mszy św. i powołuje się na uchwałę soboru Trydenckiego⁶⁹.

Oprócz powyższych koniecznych potrzeb, o jakich mówiliśmy wyżej, kapłan nie mógł odprawiać dwóch Mszy św. jednego dnia, chyba tylko na mocy specjalnego upoważnienia Stolicy Apostolskiej. Taki przywilej otrzymali np. od papieża Benedykta XIV⁷⁰ kapłani w Hiszpanii i Portugalii, dnia 21 sierpnia 1748 roku, na Dzień Zaduszny, na podstawie którego każdy z nich w tym dniu mógł trzy Msze św. odprawić.

(Dokończenie nastąpi)

Kraków—Częstochowa

Ks. TADEUSZ SZWAGRZYK

Ks. Wacław Świerzawski, Kraków

TEOLOGIA LITURGII

(Uwagi w związku z książką o. Cypriana Vagaggini, OSB)¹

1. Ruch odnowy liturgicznej a teologia liturgii.

Najczęściej jest tak, że kto inny sieje, a kto inny zbiera plon. Opat z Solesmes, Prosper Guéranger (1805—1875) nie wiedział jak będzie wyglądało żniwo z jego siewy. A fakty wyglądają następująco.

Najpierw on sam dotarł do liturgii, którą gruntownie poznał i ukochał, a następnie z największą pasją i żarliwą miłością został jej sprzymierzeńcem i niez mordowanym apostołem. To co rozpoczął — było czymś epokowym. Historia nazwała ten fakt skromnie „ruchem”, „odnową” liturgiczną. Faktycznie był to prąd przekraczający ramy wszelkich nazw i określeń — ruch liturgiczny bowiem zaczął powoli przemieniać się w życie liturgiczne, które ukazując systematycznie swoje oblicze — dowiodło, że jest nie czym innym, tylko życiem wewnętrznym Kościoła.

Jeszcze bardziej aniżeli opat Guéranger, zaważył na losach odnowy liturgicznej Dom Lambert Beauduin, OSB (1873—1960) mnich z opactwa Mont Cesar w Belgii. Inspiracje św. Piusa X znalazły w nim człowieka opatrnościowego, przygotowanego i odważnego do podjęcia ich realizacji. Człowiek ten, jak rzadko kto, posiadał wszystkie przymioty wymagane do skierowania ruchu liturgicznego na właściwe tory. Kapłan o wielkim doświadczeniu i gorliwości, posiadający sam prawdziwą i głęboką pobożność, jak również zaangażowany w apostołstwo parafialne,

⁶⁸ *De synodo dioeclesana*, 6, 8, 3.

⁶⁹ Const. *Declarasti Nobis*, § Minus quoque. Sessio XXIII, c. 14 de reform.

⁷⁰ Const. *Quod expensis*. Por. Gasparri, *Fontes*, II, n. 391.

¹ Vagaggini OSB, *Il senso teologico della Liturgia*, ed. Paoline 1957. Tł. niemieckie — *Theologie der Liturgie, ins deutsche uebertragen und bearbeitet von A. Berz*, Benziger Verlag, Einsiedeln 1959, XII—461, 21, 14 cm.